

Święto narodowe Algierii
Gratulacje z Polski
Z okazji święta narodowego Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przypadającego 1 listopada, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jacybłowski wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Republiki Huari Bumediena. (PAP)

Zakończenie wizyty P. Losoncziego

Wspólny komunikat polsko-węgierski

Zakończyła się przyjacielska wizyta, którą złożył w Polsce przewodniczący Rady Prezydialnej WRL — Pal Losonczi z małżonką. Wczoraj po południu węgierski gość, żegnany na warszawskim lotnisku Okęcie przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego z małżonką, opuścili Warszawę, udając się do swego kraju.

W godzinach porannych odbyły się wczoraj w Komitecie Centralnym PZPR rozmowy, w których udział wzięli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Stefan Olszowski. Pal Losoncziemu towarzyszył wiceminister spraw zagranicznych Istvan Roska.

W toku spotkania omówiono wzajemne problemy rozwoju polskiej gospodarki.

H. Schmidt zakończył pobyt w ZSRR
Agencja TASS podała z Kijowa, że kanclerz RFN Helmut Schmidt zakończył wczoraj swoją wizytę w Związku Radzieckim odlatując wraz z towarzyszącymi mu osobami z Kijowa do swego kraju. (PAP)

Plenarne posiedzenie KP w Gnieźnie

Doskonalenie metod ideowego umacniania partii

Co i jak należy robić, aby nieustannie zwiększała się skuteczność działania na polityczno-wychowawczym i gospodarczym froncie socjalistycznego budownictwa, jak doskonalenie metod ideowego umacniania partii i skutecznie inspirować wzrost aktywności wszystkich członków w gnieźnieńskiej organizacji PZPR — było przedmiotem dyskusji na wczorajszym Plenum Komitetu Powiatowego partii w Gnieźnie.

W obradach uczestniczyli I sekretarz KW PZPR, Jerzy Zasada. Powiatowa organizacja partyjna obejmuje już ponad

Narada wielkopolskiego aktywu ZMS
Robotnicza młodzież dojrzewa w działaniu

Przedstawiciele aktywu wielkopolskiej organizacji ZMS — przewodniczący zarządków zakładowych stu największych zakładów pracy naszego województwa, odbyli wczoraj w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu naradę, której tematem było omówienie dotychczasowej realizacji programu i aktualnych zadań na rok 1975. Naradzie, w której udział wzięli również sekretarz KW PZPR — Stanisław Kulesza, przewodniczył Jerzy Lengowski — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu.

Wielkopolski ZMS-owcy, zawsze aktywni w działalności zawodowej i społecznej, realizując na co dzień hasło Krajowej Konferencji ZMS „Praca wśród ludzi i dla ludzi”, osiągnęli wiele znaczących sukcesów. Przedstawiono je m.in. w referacie, który wygłosił Andrzej Perz — wiceprzewodniczący ZW ZMS oraz w wystąpieniach kilkunastu uczestników dyskusji. W Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarności ich dorobek wyniósł ponad 120 mld zł. W Turnieju Młodych Mistrzów Techniki (w programie „Młodzi dla postępu”) w roku 1973 zgłoszono ponad 3 000 wniosków, dwie prace wielkopolskich

sko-węgierskich stosunków we wszystkich dziedzinach oraz współdziałania obu krajów na arenie międzynarodowej w realizacji jednolitej pokojowej polityki socjalistycznej wspólnoty. Wiele uwagi poświęcono sprawie pogłębienia współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Węgierską Socjalistyczną Partią Robotniczą.

Wyrażono wolę dalszego rozszerzania i umacniania internacjonalistycznych więzi łączących obie partie i kraje oraz przyjaźni między narodem polskim i węgierskim. Odpowiada to żywotnym interesom obu narodów i służy umacnianiu jednolitej socjalistycznej wspólnoty.

Rozmowy przebiegły w przyjaznej i serdecznej atmosferze. W godzinach południowych przewodniczący Rady Prezydialnej WRL zwiędzał Zakłady Wytwórcze Lamp Elektrycz-

nych im. Róży Luksemburg w Warszawie. Jest to zakład wiodący w kombinacie techniki świetlnej „Polan”.

P. Losonczi zapoznał się z pracą załogi, odwiedzając wydziały produkcji lamp elektrycznych i rżeniowych. Węgierskiego gościa poinformowano o historii i rozwoju zakładu, a także o sprawach socjalnych jego załogi. (PAP)

Tekst wspólnego komunikatu o wizycie P. Losoncziego zamieszczamy na str. 2.

Delegacja Bundestagu opuściła PRL

Wczoraj zakończyła się 5-dniowa wizyta w Polsce — na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL — delegacji parlamentu RFN, z przewodniczącą Bundestagu Annemarie Renger. W skład delegacji wchodził deputowany, reprezentujący zarówno partię rządzącej koalicji — SPD i FDP, jak i opozycyjne CDU i CSU.

Wczoraj przyjął delegację przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. W czasie rozmowy omówiono szereg zagadnień związanych z dalszym rozwojem stosunków między obu państwami.

W ostatnim dniu pobytu w naszym kraju Klub Sprawodawców Parlamentarnych SDP zorganizował konferencję prasową delegacji Bundestagu z dziennikarzami polskimi i zagranicznymi.

Annemarie Renger przedstawiła przebieg wizyty w Polsce, stwierdzając, że przeprowadzone przez delegację rozmowy były pożyteczne i doprowadziły do lepszego zrozumienia poruszanych problemów; postanowiono rozszerzyć współpracę między parlamentami obu krajów.

Przewodnicząca Bundestagu poinformowała o zaproszeniu marszałka Sejmu Stanisława Gucwy wraz z delegacją nasze go parlamentu do złożenia oficjalnej wizyty w RFN.

W godzinach południowych delegacja Bundestagu opuściła Polskę. (PAP)

A. Kosygin w Kirgizji

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin przybył do Frunze na jubileuszowe obchody związane z 50-leciem utworzenia Republiki Kirgiskiej i Komunistycznej Partii Kirgizji. Środkowazjatycka Republika Związkowa Kirgizja liczy obecnie 3 mln. mieszkańców.

Dzień akcji w miastach RFN

Jak informuje postępową agencja zachodniowłoską PPA, 9 listopada odbędzie się w 26 miastach Republiki Federalnej Niemiec dzień akcji w ramach przygotowań do kongresu na rzecz pokoju, współpracy i rozbrojenia. Przedstawiciele organizacji demokratycznych uczestniczyć będą w spotkaniach dyskusyjnych, w zbieraniu podpisów i kolportowaniu ulotek. Akcja ma na celu umocnienie społeczeństwu znaczenia kongresu, który ma się zebrać 7 grudnia br. w Bad Godesberg.

Zapowiedź podróży H. Wilsona

Premier W. Brytanii H. Wilson uda się w ciągu najbliższych 3 miesięcy do Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Dokładne terminy wizyt nie zostały jeszcze podane. Przypuszcza się, że z prezydentem USA, G. Fordem spotka się on w grudniu br.

H. Kissinger w Pakistanie

Wczoraj w godzinach rannych przybył z Dhaki do Rawalpindi

Dzień Zmarłych



W zadumie i smutku stajemy tego dnia nad grobami najbliższych. Chylimy głowy, zapalamy lampki i znicze wracając pamięcią do ludzi, którzy od nas odeszli. Nie zapominamy i o tych, którzy poświęcili życie za Ojczyznę.

Fot. — K. Przychodźki

Powołano zespół do opracowania programu realizacji uchwał XV Plenum KC PZPR

Jak dowiaduje się Polska Agencja Prasowa w biurze rzecznika prasowego rządu, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz powołał zespół do opracowania programu realizacji zadań, wynikających z uchwał XV Plenum KC PZPR dotyczących dalszej poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa.

W skład zespołu, którego przewodnictwem powierzone członkowi Prezydium Rządu, ministrowi rolnictwa — Kazimierzowi Barcikowskiemu, wchodzi: kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Eugeniusz Mazurkiewicz, przedstawiciel kierownictwa: Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, zainteresowanych resortów, organizacji społeczno-gospodarczych działających na wsi oraz nauki. Przewodniczący zespołu może też powołać grupy robocze lub zapraszać do prac ekspertów, specjalistów i rzeczoznawców.

Zadaniem zespołu jest opracowanie programu realizacji

uchwał XV Plenum KC PZPR oraz propozycji dla zainteresowanych resortów i organizacji gospodarczych. Chodzi m.in. o ustalenie konkretnych kierunków działania w zakresie wykorzystania zasobów ziemi oraz zasad bieżącej i długofalowej gospodarki ziemią użytkowaną rolnictwo.

Zespół opracuje zadania w dziedzinie rozwoju i organizacji budownictwa rolniczego, intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki paszami, wdrażania nowoczesnych metod w rolnictwie, a przede wszystkim wysoko- wydajnych odmian roślin uprawnych oraz ras zwierząt

hodowlanych. Prace zespołu obejmą także takie zagadnienia, jak: mechanizacja prac rolnych i hodowlanych, gospodarka wodna i elektryfikacja wsi i rolnictwa, rozwój usług dla rolnictwa oraz rozwój spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, jak również zaopatrzenie rynku wiejskiego.

Szczegółowe zadania ustalone zostaną w dziedzinie usprawnienia obrotu produktami rolnymi, rozwoju przemysłu spożywczego oraz handlu wewnętrznego artykułami żywnościowymi. Zespół zajmie się również opracowaniem kierunków rozwoju gastronomii.

Proponowane przez zespół rozwiązania uwzględnić będą

Dokończenie na str. 2

Serdeczne pożegnanie uczestników „Pociągu Przyjaźni”

Wczoraj rano opuściła Poznań, serdecznie żegnana grupa uczestników „Pociągu Przyjaźni”, który przyjechał do Polski ze Związku Radzieckiego. Radzieccy goście, aktywiści Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, reprezentujący różne środowiska zawodowe, organizacje społeczno-polityczne, młodzież — w czasie pobytu w stolicy Wielkopolski zwiedzili nasze miasto i jego nowe dzielnice mieszkaniowe, spotkali się w zakładach pracy z przedstawicielami kierownictwa polityczno-gospodarczych i aktywnym robotniczym. Przedmiotem bezpośrednich rozmów były problemy działalności zakładowych organizacji partyjnych, kół TPRP i osiągnięcia produkcyjne poznańskich fabryk. Goście podkreślali doskonałe wrażenie, które sprawili na nich Poznań i serdeczność z jaką ich podejmowano.

Wśród żegnających radzieckich gości, obecni byli: sekretarz KW PZPR, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPRP — Bogdan Gawroński, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Tałyzin, (os

Jutro „Głos” na trzy dni

Jak informowaliśmy, jutrzejszy „Głos Wielkopolski” ukaże się w objętości

12 stron

na sobotę, niedzielę, po niedzialek.

Będzie do nabycia w punktach sprzedaży „Ruch”, a prenumeratorem dostarczony zostanie przez doręczycieli, którzy — jak informuje nas Poczta — jutro pracują.

Dokończenie na str. 2

Zakończenie międzynarodowej sesji rybołówstwa

Wczoraj w Warszawie zakończyła się inauguracyjna sesja międzynarodowej komisji rybołówstwa na Bałtyku i Beltach. Przewodniczącym komisji wybrany został przedstawiciel Danii — K. Loekkegaard, zaś stałym sekretarzem — doc. Bolesław Kowalewski z Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni.

Komisja opracowała przepisy regulujące połowy na Bałtyku. Wprowadziła podział Morza Bałtyckiego na 11 rejonów w celu umożliwienia szczegółowych badań naukowych i statystycznych rybołówstwa oraz ustaliła okresy i wymiary ochronne dla niektórych gatunków ryb, wymiary oczek w sieciach rybackich oraz szereg innych zasad połowów. (PAP)

Powołano zespół

Dokończenie ze str. 1

roczne, pięcioletnie i długofalowe zadania w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju do 1990 r.

Wstępne sprawozdanie ze swych prac wraz z projektami niezbędnych aktów prawnych zespół ma przedłożyć prezesowi Rady Ministrów do 15 grudnia br.; natomiast zakończenie prac zespołu i przedłożenie Prezydium Rządu końcowego sprawozdania przewidziane jest do 1 lipca 1975 roku. PAP

Plenarne posiedzenie

Dokończenie ze str. 1

Prace wewnątrzpartyjne mówił sekretarz KW PZPR, który wysoko oceniając osiągnięcia ludzi partii w powiecie, wkład powiatowej organizacji PZPR w umacnianie wielkopolskiej organizacji partyjnej, wykazał równocześnie niektóre braki i niedociągnięcia w działalności ideowo-wychowawczej. Mówca podkreślił po trzebę starannego przygotowania zebrań partyjnych, wzbogacania ich w treści polityczne i wnikliwego traktowania społecznych spraw w zakładach pracy i środowisku. Łączy się to z zagadnieniem roli organizacji partyjnych w

Zakłócenia w łączności pocztowej z Francją

Zarząd pocztowy Francji zwrócił się do Ministerstwa Łączności o zawieszenie aż do odwołania, na skutek zakłóceń w funkcjonowaniu poczty francuskiej, przesyłek listowych do Francji oraz paczek pocztowych do Francji i w transzycie przez Francję. Departament Służby Pocztowej Ministerstwa Łączności informuje, że tranzyt ten obejmuje następujące kraje: Afryka Północna, Argentyna, Boliwia, Chile, Czad, Dahomej, Gabon, Gwinea-Republika, Kongo-Republika, Malawi, Mali, Maroko, Meksyk, Niger, Nigeria, Paragwaj, Senegal, Urugwaj, Wybrzeże Kości Słoniowej, Zair, Zambia.

Do Francji oraz do wyżej wymienionych krajów nasze urzędy pocztowe mogą przyjmować jedynie paczki zwykłe (nie lotnicze) o wadze powyżej 5 kg.

W związku z możliwością wykorzystania przez Ministerstwo Łączności innych dróg tranzytowych do wszystkich krajów, z wyjątkiem Francji, mogą być także nadawane wszelkie przesyłki listowe zarówno zwykłe, jak i lotnicze.

O wznowieniu normalnej wymiany pocztowej z Francją i z wyżej wymienionymi krajami Ministerstwo Łączności poinformuje oddzielnie. (PAP)

ROGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu a lokalnie również deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 4 do 7 stopni. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA

GŁOS — 1 XI 1974

Rozwijająca się współpraca umacnia przyjaźń między naszymi narodami

Wspólny komunikat o wizycie P. Losoncziego w Polsce

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzecypospolitej Ludowej Henryka Jabłońskiego przebywał w Polsce w dniach od 28 do 31 października 1974 roku z oficjalną wizytą przyjaźni przewodniczący Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej Pal Losonczy.

Pal Losonczy dokonał wymiany poglądów z przewodniczącym Rady Państwa Polskiej Rzecypospolitej Ludowej Henrykiem Jabłońskim. Przeprowadził także rozmowy w Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w których udział wzięli członkowie Biura Politycznego: Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Edward Bąbiuch, Mieczysław Jagielski, Stefan Olszowski.

Przewodniczący Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej zapoznał się z zabytkami i rozbudową Warszawy oraz zwiedził Zakłady Wytwarzania Lamp Elektronicznych im. Róży Luksemburg. Gość przebywał także w Olsztynie, gdzie spotkał się z wykładowcami i studentami Akademii Rolniczo-Technicznej. Odwiedził Państwowe Gospodarstwo Rolne w Kozłowie koło Nidzicy oraz zwiedził Pola Grunwaldzkie.

Przewodniczący Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej spotykał się wszędzie z serdecznym i przyjacielskim przyjęciem.

W trakcie rozmów w Radzie Państwa Henryk Jabłoński i Pal Losonczy poinformowali się o sytuacji wewnętrznej w swoich krajach, dokonali przeglądu rozwoju stosunków dwustronnych i wymienili poglądy na aktualne problemy sytuacji międzynarodowej.

Wysoko oceniono przebieg realizacji uchwał zjazdów obu bratnich partii, osiągnięcia na rodów polskiego i węgierskiego w budownictwie socjalistycznym.

Obaj przewodniczący stwierdzili, że rozwój współpracy politycznej, gospodarczej, kulturalnej i naukowej między Polską Rzecypospolitą Ludową i Węgierską Republiką Ludową umacnia przyjaźń między oboma narodami. Współpraca polsko-węgierska przyczynia się do dalszego umacniania Układu Warszawskiego, zacieśniania jednoci wspólnoty socjalistycznej, jak również szybszej realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Stwierdzono, że dominującą cechą aktualnej sytuacji międzynarodowej jest utrwalanie zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach społecznych. W oparciu o te zasady, wbrew siłom zimnowojennym, które próbują przeszkodzić rozładowaniu napięć, dokonują się pozytywne procesy w stosunkach międzynarodowych. Głównymi czynnikami odprężenia są wzrastające siły, międzynarodowe autorytety i aktywna polityka pokojowa Związku Radzieckiego i państw wspólnoty socjalistycznej.

Strony stwierdziły, że zgodnie z ich dotychczasową polityką zagraniczną nadal czynić będą wszystko na rzecz umacniania i pogłębiania międzynarodowego odprężenia i współpracy. Wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami socjalistycznymi, a także wszystkimi siłami miłymi pokojowi będą one podejmować wysiłki, aby te pozytywne procesy na świecie stały się nieodwracalne.

Rozmowy przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzecypospolitej Ludowej z przewodniczącym Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej potwierdziły pełną zgodność poglądów, przebiegały w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia oraz stanowią dalszy wkład w rozwój

W październiku

Padł deszczowy rekord XX wieku

Tegoroczny październik był najbardziej deszczowym miesiącem stulecia. Wystąpiły bardzo intensywne i długotrwałe opady na terenie całego kraju. W Poznaniu padało codziennie, zaś w środkowej Polsce m.in. w Warszawie zanotowano zaledwie 5 dni bez deszczu. Najwyższe opady wystąpiły 3 października we wschodniej części kraju, gdzie np. w Terepolu spadło w ciągu doby 58 mm, a 16 października w centralnej i zachodniej Polsce. Deszcze pobiły w tym dniu dobowe rekordy opadów.

W całym kraju opady przekroczyły znacznie miesięczne normy. Tak np. w ciągu tegorocznego października spadło w Kozłowie 187 mm deszczu przy normie 56 mm, w Suwałkach 170 mm — zamiast 40 mm. W Olsztynie 135 mm (zamiast 47 mm), w Krakowie 170 mm (zamiast 49 mm).

Duże opady były też w Warszawie. Spadło tu 160 mm przy średniej dla października 35 mm. Są to największe opady jakie notowano w październiku na terenie stolicy od 1900 r. (PAP)

braterskich stosunków między obu krajami.

Przewodniczący Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej Pal Losonczy za prosił przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzecypospolitej Ludowej, Henryka Jabłońskiego do złożenia oficjalnej wizyty przyjaźni w Węgierskiej Republice Ludowej. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

A. Moro przystąpił do tworzenia rządu

Desygnowany na nowego premiera Włoch, dotychczasowy minister spraw zagranicznych, Aldo Moro, przystąpił wczoraj do serii konsultacji mających na celu utworzenie nowego rządu. Pierwsze rozmowy przeprowadził on z przywódcami Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej.

Agencja Reutersa pisze, powołując się na źródła dobrze poinformowane, że Aldo Moro może utworzyć mniejszościowy gabinet złożony jedynie z polityków chrześcijańsko-demokratycznych w wypadku fiaska rozmów z przywódcami innych partii i centrolewicy. Po swojej nominacji Aldo Moro złożył deklarację, w której podkreślił powagę obecnej sytuacji gospodarczej kraju. Wyraził on tu także problemy jak olbrzymi deficyt bilansu płatniczego, galopującą inflację i pogłębiającą się recesję gospodarczą. (PAP)

Narada wielkopolskiego aktywu ZMS

Dokończenie ze str. 1

ZMS-owców wpisano do Księgi osiągnięć nauki polskiej, a 13 zdobyło nagrody w krajowym konkursie. W Poznaniu, Kościanie, Turku i Gnieźnie wybudowano mieszkania patronackie. Rozwijają się produkcje patronatów ZMS, prowadzi się powszechne przeglądy stanowisk pracy, trwa nieustanne współzawodnictwo między brygadami oraz współzawodnictwo indywidualne (w ramach programu „Indeks 2000”), 10 000 członków organizacji podnosi swoje kwalifikacje zawodowe. Obok pracy i nauki, które są współczesną miarą patriotyzmu, wiele uwagi poświęca się sprawom kultury, sportu i wypoczynku (np. 65 000 młodzieży uczestniczyło w spartakiadach oraz w Igrzyskach Młodzieży Robotniczej).

O dojrzewaniu ideowym młodzieży najlepiej świadczy fakt, iż w bieżącym roku ponad 2 300 członków ZMS otrzymało rekomendację w szeregi PZPR.

Sekretarz KW PZPR, który zabrał głos w dyskusji, mówił m.in. o roli aktywnego uczestnictwa młodzieży w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym kraju, o atmosferze zaangażowania i odpowiedzialności towarzyszącej kampanii sprawodawczo-wyborczej w partii. W Związku Młodzieży So-

J. Jankowski wiceministrem finansów

Na wniosek ministra finansów prezes Rady Ministrów mianował mgr. Jana Jankowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów.

Prezes Rady Ministrów odwołał mgr. Jana Duszę ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów w związku z przejściem na emeryturę. (PAP)

Wystawa reprodukcji i płyt



Wystawa reprodukcji i płyt radzieckich otwarta 30 bm. w salo- nie wystawowym poznańskiego Palacu Kultury cieszy się wśród mieszkańców Poznania dużym zainteresowaniem. Klientów, bo wystawę połączono z kiermaszem, przyciągają ciekawe zestawy płyt gramofonowych, jak również pięknie wydane albumy i re- produkcje znanych obrazów wielkich mistrzów.

Fot. — K. Przychodźki

USA, Wielka Brytania i Francja przeciw wykluczeniu RPA z ONZ

Trwająca trzy tygodnie debata w Radzie Bezpieczeństwa nad sprawą Republiki Południowej Afryki zakończyła się w środę w późnych godzinach nocnych głosowaniem nad projektem rezolucji, przedłożonej przez Kenię, Mauretanii, Kamerun i Irak, a zalecającej Zgromadzeniu Ogólnemu pozbawienie RPA członkostwa w ONZ na podstawie 6 artykułu Karty NZ.

Artykuł ten stwierdza, iż Zgromadzenie Ogólne może na wniosek Rady Bezpieczeństwa, wykluczyć z organizacji członka ONZ, który uporczywie łamie zasady Karty. Przedłożony projekt rezolucji stwierdzał, iż pozbawienie RPA członkostwa w ONZ winno nastąpić na skutek systematycznego łamania przez RPA zasad Karty NZ i

powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Przeciwni projektowi rezolucji głosowali: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja, Austria i Costa Rica wstrzymały się od głosu. Za rezolucją głosowali: Australia, Białoruś, ChRL, Indonezja, Irak, Kenia, Mauretan, Kamerun, Peru i ZSRR.

W toku całej debaty nad kwestią apartheidu zabrali głos przedstawiciele 36 państw. W ciągu 29 lat istnienia ONZ — oświadczył przedstawiciel Mauretanii — wiele razy zastosowano prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa, nigdy jednak, żadne państwo nie posłużyło się prawem weta w odniesieniu do problemu, który całkowicie dotyczył podstawowych praw i wolności człowieka. (PAP)

Druga próba uwolnienia zakładników w Scheveningen

Rzecznik policji holenderskiej ujawnił przebieg operacji, którą przeprowadzili wczoraj rano policjanci i policjanci z celu uwolnienia zakładników przetrzymywanych przez terrorystów w więzieniu w Scheveningen.

W operacji wzięło udział 33 policjantów i 15 funkcjonariuszy wojska. Pierwszą grupą uderzeniową stanowią 17. Gdy pierwsza grupa weszła do więzienia, policjanci zaczęli strzelać do kapłanów więziennych, którzy zostali postrzałowani. Z drugiej strony kapłani znajdowali się w korytarzach. Jeden z nich 27-letni Holender Jan Brouwers usiłował zrobić atak ze swej broni, jednak strzał nie trafił. Drugi terrorysta 23-letni Mohammed Koudache usiłował krzyczeć wśród zakładników, jednak został rozpoznany i aresztowany. Władze holenderskie oświadczyły, że była to już druga próba uwolnienia zakładników.

Pierwszą podjęto w środę rano zrzędywaną jednak z jej przeprowadzenia, ponieważ zamachowcy zorientowali się, że dzieje się coś podejrzanego. Wczoraj ponownie próba, ponieważ zachowanie się niektórych terrorystów było „coraz bardziej irracjonalne”, zdradzali oni objawy paniki. (PAP)

Za stare telewizory 5-procentowa bonifikata

Jak wiadomo, od maja 1972 roku obowiązuje system bonifikat udzielanych przy zakupie odbiorników telewizyjnych na bywcom oddającym używane telewizory. System ten w zasadzie spełnił swoje zadanie, umożliwiając większości posiadaczy starych odbiorników telewizyjnych wymianę ich na odbiorniki nowe.

Obecnie nie ma już uzasadnienia dla dalszego funkcjonowania systemu bonifikat w do- tychczasowym zakresie. Jednakże mając na uwadze umożliwienie posiadaczom starych odbiorników telewizyjnych do przyswojenia w dalszym ciągu starych odbiorników, a ponadto do udzielania bonifikaty w wysokości 5 procent jako ekwiwalentu za poniesione koszty dostarczenia tych odbiorników do punktu sprzedaży itp. Powyższe zasady obowiązują od 1 listopada br. (PAP)

PIŁKA NOŻNA

POLSKA — KANADA 2:1
Bramki zdobyli: J. Kasprzak i R. Jakóbczak.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł). Przyjmujemy za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029.

Ziemia – w dobre ręce

Nasza ziemia może wyżywić ludność Polski, jeżeli będzie dobrze i nowoczesnie uprawiana, jeżeli chronić będziemy jej zasoby — powiedział przed rokiem na I Krajowej Konferencji Partyniej Edward Giersek. Przekonał nas o tym szczególnie w obecnej 5-lacie, której niespełna cztery lata przyniosły prawie dwa razy większą dynamikę wzrostu produkcji rolnej niż osiągnięły w tym samym czasie wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne. Te imponujące wyniki wciąż nas nie zadowalają, bo mimo postępu, w rolnictwie tkwi jeszcze wiele niewykorzystanych rezerw.

Kierunki naszej gospodarki rolnej i polityki żywnościowej, wytyczone na niedawnym XV Plenum KC PZPR, zmierzają do dalszego zagospodarowania tych rezerw, od tego bowiem w dużej mierze zależy pozycja polski w świecie i poziom życia jej obywateli.

Do najważniejszych spraw, które decydują o powodzeniu naszych zamierzeń, należy pełne i właściwe wykorzystanie ziemi. Musi się ona znaleźć w dobrych rękach, gwarantujących wysoką wydajność z hektara.

Wielkopolska należy do tych regionów kraju, które pod względem zagospodarowania gruntów, mają już pewne doświadczenia i osiągnięcia. W niemałej mierze przyczynił się do tego konkurs pn. „KAŻDY HEKTAR RODZI WIĘCEJ” ogłoszony w 1972 roku z inicjatywy redakcji „Głosu Wielkopolskiego” pod patronatem władz wojewódzkich.

W ub. roku gospodarstwa rolne w wszystkich sektorach zgłosiły do konkursu około 50 000 hektarów gruntów. Efektem

ich starań było uzyskanie na tej ziemi produkcji zbóż o prawie 4 kwintale z hektara więcej, a ogólne korzyści, jakie przyniosło racjonalne zagospodarowanie gruntów oszacowano na 27 milionów złotych.

Wśród przejmujących zaniebanie lub nienależycie wykorzystane rolniczo ziemie coraz większą rolę zaczynają odgrywać kółka rolnicze — organizacje, obejmujące zasięgiem swego działania większość gospodarstw chłopskich. Zupewniają nową formę ich działalności jest tworzenie — na przejętych w zagospodarowanie gruntach — spółdzielni kółek rolniczych i zespołowych gospo-

**każdy hektar
rodzi więcej!**

darstw rolnych. W końcu ubiegłego roku kółka woj. poznańskiego prowadziły wspólną gospodarkę na 6 500 ha ziemi, zgłaszając z tego do konkursu prawie 3 000 ha. W tym roku zagospodarowywany areal powiększył się o dalsze 3 000 ha, z czego 2 000 brać będzie udział w konkursie.

Najwięcej ośrodków i gospodarstw rolnych kółek rolniczych powstaje w takich powiatach, jak Konin, Poznań, Koło, Kalisz i Ślupca, gdzie ziemię oddają do dyspozycji dobrym gospodarzom rolnicy bez następów oraz ci, dla których industrializacja stała się szansą do definitywnej zamiany pług na obrabiarkę.

Przejmowane przez kółka rolnicze grunty są na ogół słabej bonitacji, wyksploatowane; po trzeba więc niemałych nakładów i umiejętności agrotechnicznych, aby osiągnąć z nich korzyści. O tym, że kółkowe starania przynoszą pozytywne rezultaty, świadczą przykłady. Oto zespół w Ślawiecinie w pow. konińskim przejął w roku 1972 43 hektary ziemi, uży skując z niej 22,3 kw. czterech zbóż z ha; w rok później powiększył ten areal do 102 hektarów a średnie plony wyniosły wówczas 26,2 kw. ziarna. W tym roku gospodarował już na dwakroć większym obszarze ziemi a podczas ostatnich żniw zboża sypnęły po 28,5 kwintala z hektara.

Jeden z ubiegłorocznych laureatów naszego konkursu „Ka-

dy hektar rodzi więcej” — zespolowe gospodarstwo rolne Wiśniewy — powiększył w tym roku areal zagospodarowywanych gruntów o dalsze 50 ha. Międzykółkowa Baza Maszynowa w Świątnikach, gmina Mościna, prowadzi gospodarkę rolną na 155 ha przejętych z PFZ. Przed rokiem zebrano tam po 27,5 kwintala czterech zbóż, w tym roku plony wzrosły o 2 kwintale z ha.

Ale nie same zboża stanowią podstawę zespołowej gospodarki kółkowej. Nowym, cennym zjawiskiem w naszym konkursie jest wykorzystanie ziemi dla rozwoju hodowli. Wiele zespołowych gospodarstw kółek rolniczych nastawiło się na spżytkowanie przejętych w zagospodarowanie gruntów na bazy paszowe dla zwierząt rzeźnych. Systematycznie powiększają uprawy kukurydzy i ziemniaków, rośnie areal motylkowych.

Uzyskiwanie pozytywnych wyników w hodowli skłania kółka do rozszerzania tego kierunku gospodarki, zapoczątkowanej w ub. roku. Od tego czasu do końca bieżącego roku po głowie trzody chlewnej wzrosło tam z 2 200 sztuk do 20 000. W ciągu trzech kwartałów br. kółkowe gospodarstwa rolne sprzedały 12 250 sztuk trzody.

Duże szanse zwiększenia pogłowia zwierząt widzą one także w rozwoju owczarstwa. Przed rokiem miały stado, liczące 2 500 owiec, które powiększyły się obecnie do 4 300 sztuk. Dużą owoce na 2 000 stanowisk planuje wybudować spółdzielnia kółek rolniczych w Wolsztynie w swoim gospodarstwie w Świątnie. Już dzisiaj myśli się o zapewnieniu dla tak licznej stada bazy paszowej. Oczywiście uzyskiwana ona będzie na przejętych w zagospodarowanie gruntach. Dotychczas ich areal wynosi 200 ha, planuje się natomiast docelowo powiększyć ten obszar do 500 ha.

Kiedy ziemia znajdzie się w rękach dobrych gospodarzy, nie trzeba będzie długo czekać na wyniki. Na wsi stworzono klimat, sprzyjający rozwojowi nowoczesnych form gospodarowania. Ta szansa musi być wykorzystana i potwierdzać to także tegoroczne wyniki naszego konkursu, którego tytuł brzmi wymownie — Mistrz do brych pól.

ZOFIA DOHNKOWA

Jesienny ptasi sejmik



Nie tylko w Dniach Seniora

Troska i opieka na co dzień

Od dłuższego czasu demografowie alarmują: stajemy się społeczeństwem coraz starszym, w którym procent osób w tzw. trzecim wieku rośnie coraz szybciej. Problemy starszego pokolenia zyskują coraz więcej uwagi społeczeństwa. Nie zmienia to jednak faktu, że zaledwie połowa ich część została dotychczas rozwiązana. Wprawdzie w ostatnim okresie nastąpiła odczuwalna poprawa warunków materialnych emerytów i rencistów — tylko z ostatniej podwyżki rent, emerytur i do datków rodzinnych, przeprowadzonej w sierpniu br., skorzystało 1,4 mln ludzi. Jednak nie jest to jeszcze poprawa mogąca warunkować dostateczne życie.

Zasadnicza zmiana warunków bytowych tej grupy ludności nastąpi w najbliższej pięcioletce. W tym bowiem o-

kresie realizowana będzie uchwalona przez Sejm generalna reforma systemu rent i emerytur, zbliżająca je do poziomu płacy z okresu zatrudnienia.

Dzisiaj jednak wiele problemów, z którymi borykają się ludzie przechodzący na emeryturę, powoduje, że niekiedy sprawy życia codziennego urastają dla nich do rozmiarów kataklizmu. Dla emeryta lub rencisty żyjącego samotnie przeprowadzenie np. remontu w domu, malowanie czy dokonanie niezbędnych czasem inwestycji jest niejednokrotnie sprawą nie do rozwiązania we własnym zakresie.

Zrealizowanie tych spraw często związane jest nie tylko ze stroną materialną, ale także właściwą podszkoleniem wiekowi niezaradnością, gdy idzie o znalezienie odpowiedniego wykonawcy np. przy malowaniu mieszkania itp. Jaka jest na to rada?

Zarówno państwo, jak i społeczeństwo na pomoc osobom żyjącym w najtrudniejszych warunkach co roku przeznaczają coraz większe kwoty. Tak np. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przeznaczyło na ten cel w roku bieżącym ponad 900 mln zł. Około 200 mln. zł na różne formy pomocy społecznej — odzież, dożywianie, usługi domowe i inną pomoc materialną postanowił wydatkować Polski Komitet Pomocy Społecznej. Dochodzą do tego dotacje związków zawodowych i innych organizacji społecznych. Znaczna część tych środków przeznaczona jest właśnie na realizowanie potrzeb najstarszych członków społeczeństwa.

Czy jednak państwo i organizacje społeczne mogą rozwiązać wszystkie problemy ludzi starszych?

Narzuca się tu zasadnicza sugestia. Z pewnością największą uwagę potrzebom osób starszych poświęcają powołane do tego wydziały zdrowia i opieki społecznej oraz instancje Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Za mały w stosunku do możliwości jest natomiast udział zakładów pracy i organizacji młodzieżowych.

Instytucji, które rzeczywiście dbają o swoich emerytów, pamiętają o nich nie tylko okazjonalnie, jest z pewnością jeszcze nie tak wiele. A przecież właśnie ich inicjatywy (np. udzielanie długoterminowej pożyczki), poparte wcześniejszym rozeznanie potrzeb byłego pracownika, mogłyby być idealnym rozwiązaniem wielu problemów star-

szej osoby. Ten kontakt z dawnym zakładem pracy ma dla wielu osób także aspekt psychologiczny: pozwala śledzić wydarzenia w dawnym środowisku pracy, utrwała świadomość własnej w nim roli, a czasem nawet pozwala się włączyć do pewnych zadań. Z drugiej strony pomoc materialna zakładu pracy w formie własnej pożyczki, rozłożonej na długoterminowe, dogodne raty, jest dla wielu osób bardziej do przyjęcia niż bezzwrotna zapomoga instytucji opieki społecznej.

Powinny o tym pamiętać osoby kontaktujące się z kółkami emerytów przy zakładach pracy, wiedząc, że na ogół osoby starsze cechuje przesadna nawet skromność, że czasem trzeba samemu wystąpić z propozycją.

A jaka jest tu rola młodzieży, niekoniecznie członków organizacji młodzieżowych? Od pewnego czasu odpowiedź na to pytanie dają w swej codziennej działalności uczniowie szkół podstawowych i średnich województw krakowskiego, rzeszowskiego, katowickiego i gdańskiego.

Współ ze swymi nauczycielami prowadzą oni specjalną lekcję wychowania obywatelskiego. Jej teoretyczną podstawą były pedagogiczne wykłady na temat działalności Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, problemów ludzi w podeszłym wieku itd. Praktyką były swoiste wywiady społeczne przeprowadzane we własnym środowisku, wśród ludzi starszych, samotnych, chorych, rodzin znajdujących się w trudnych warunkach materialnych — i idąca za tym konkretna pomoc.

Szkolne kółka Przyjaciół Staro Człowieka mają przed sobą ogromną przyszłość, warto więc, by stały się faktem we wszystkich województwach.

Od pewnego czasu Polskie Radio prowadzi ogólnokrajową akcję, której celem jest spopularyzowanie wielu anonimowych młodych społeczników, dla których ustanowiono nawet Odnakę Niezawodnych. Z pewnością wyrobienie powszechnej wrażliwości młodego pokolenia na sprawy ludzi starszych ma ogromne wychowawcze znaczenie. Aktualnie nie działalność „Niezawod-

Dokończenie na str. 4

ZOFIA GRABIAŃSKA

STRONA

GŁOS — 1 XI 1974

3

POLKA Z KSIĄŻKAMI

Max von der Gruen — „Dwa listy do Pospisichla”, powieść pisarza zachodnoniemieckiego. S. 227, zł 25. Johan Falkberget — „Chleb nocny”, teatralogia pisarza norweskiego. Seria Dzieł Pisarzy Skandynawskich. S. 418, zł 48.

Franciszek Jaskowiak — „Wielkopolski Park Narodowy. Przewodnik”, wyd. III poprawione i uzupełnione. S. 90 + mapa, zł 12.

Włodzimierz Ścisłowski — „Plecie wiatr w wiklinie”, książka dla dzieci, ilustracje Ewy Salamon, s. 35, zł 19.

Doroczny Dzień Zmarłych zwraca myśli i wspomnienia żyjących ku tym, co odeszli. Na jeden dzień w roku załadują się cmentarze, na grobach płoną znicze, jesienne liście sypią się z drzew na świeże chryzantemy. Dzień wspomnień...

Stare przysłowie mówi, że każdy człowiek umiera dwa razy: raz w chwili swej biologicznej śmierci, drugi raz wtedy, gdy pamięć o nim ginie w ostatnim już sercu jakiegoś żyjącego człowieka. Dlatego też, mimo śmierci biologicznej, żyją nadal w sercu i pamięci narodu wszyscy jego zasłużeni synowie, nie umrą nigdy nasi artyści i pisarze, bohaterowie walk wyzwolenczych, uczeni i myśliciele.

Przypomnijmy dzisiaj spośród tych, co odeszli, tych ludzi bardziej zwykłych, których wspomnienie żyje dziś nie wśród szerszego społeczeństwa, lecz w zwykłych rodzinach. Poszukajmy na paru cmentarzach wielkopolskich dawnych nagrobków. Chociaż poświęcone mało obecnie znanym postaciom, wzruszają nas.

Jeden z najpiękniejszych cmentarzy Wielkopolski, to chyba cmentarz w Kórniku, którego utrzymanie aż do najdalszych zakątków, ukwiecony i wspaniale za drzewiony, ma wiele grobów z ubiegłego stulecia, mogących służyć za przykład, jak budowano nagrobki i jakie umieszczano napisy na grobach przed stu-

Z wielkopolskich cmentarzy

laty, w okresie — powiedzmy — do I wojny światowej. Dawna moda nagrobkowa cenila kolumny. Pośrodku cmentarza wznosił się wysoki obelisk, z napisem u podstawy: „Tu spoczywają zwłoki ś.p. Bonawentury i Maryanny Pu-delewiczów. Przechodzących proszą o westchnienie wdzięczne przybrane dzieci. Postawiono dnia 26 sierpnia 1859 r.” Na innej, mniejszej kolumnie widnieje napis: „Paweł Wieruszewski obywatel kórnicki umarł 18 września 1831 roku”. Na wzniesieniu na małym białym grobowcu siedzi pulchny aniołek ze złożonymi rączkami i wzniesioną w górę twarzą. Napis jest krótki: „Feliks Matecki 1899”.

Są też groby, będące świadectwem pięknie przeżytego życia. Oto jeden z nich: „Dr med. Andrzej Tiok przeżył lat 68. Pracował w Kórniku lat 40. Przeszedł przez życie czyniąc dobrze”.

Nie brak grobów, których wymowa zdolna jest wzruszyć każdego Polaka: „Benedykt Kosiewicz ur. 18 marca 1818 zmarł 10 stycznia 1887. Wieżę Cytadeli Modlińskiej, wygnaniec sybirski prosi o modlitwę”.

Wspaniały jest grób zbiorowy powstańców wielkopolskich z Kórniku z napisem: „Tu spoczywają boha-

terowie walk o oswobodzenie Wielkopolski spod jarzma pruskiego. Śmierć ich ofiar na niech służy za przykład wszystkim pokoleniom”.

Piękny grobowiec z czarnego marmuru nosi napis, ułożony z pewnością przez osieroconego męża: „Antonina Piotrowska f. 11.II.1906. Z nią zgasiła się jej pamięć, została mu żoną, a nie zgasiła cnot jej pamięć”.

Jako swoiste napomnienie dla żyjących wznosi się imponujący grobowiec rodzinny, mający u wejścia tylko nazwisko oraz sentencję: „Byliśmy, czym jesteście. Bądźcie, czym jesteście”.

Podobnie jak w Kórniku grobowce i epitafia nagrobne znajdziemy w licznych miejscowościach Wielkopolski. Czasem jakiś napis na grobie zadźwięczy szczególnie osobistą nutą. Na jednym ze starych grobów w Gostyniu znajduje się taki napis: „Tu leży Elżbieta z Maruszewskich Mizerska, dobra i cnotliwa małżonka. Zostawiła mężowi sześć dzieck, żyła lat 29, umarła w Borowie dnia 4 marca 1833”. Ta sama liczba pozostałych dzieci pojawiła się niespodziewanie na innym grobie w Gostyniu, który należał do Maruszewskich Mizerskich, dobra i cnotliwa małżonka. Zostawiła mężowi sześć dzieck, żyła lat 29, umarła w Borowie dnia 4 marca 1833”. Ta sama liczba pozostałych dzieci pojawiła się niespodziewanie na innym grobie w Gostyniu, który należał do Maruszewskich Mizerskich, dobra i cnotliwa małżonka. Zostawiła mężowi sześć dzieck, żyła lat 29, umarła w Borowie dnia 4 marca 1833”.

Podsumowanie pracowite-

go życia stanowi nagrobek na cmentarzu w Starym Gostyniu, zdołający grób Tomasza Skorupki, chłopskiego pamiętnikarza, autora opowieści „Kto przy Ob-rze temu dobrze”:

Tutaj spoczywają małżonkowie Tomasz Skorupka, rolnik z Kosowa 13. XII 1862 — 9. VIII 1935 Zuzanna z Kłopsów Skorupkowa 19. VIII 1867 — 10. XI 1935 Przeżyli wspólnie lat 50 otoczeni dziećmi i wnukami którzy im w miłości grób ten poświęcili.

W Paryżu na grobie małej córki pochodzącej z Wielkopolski generała Chełmińskiego, członka emigracji po powstaniu 1831 roku, jeszcze dziś można odczytać napis:

Tu nad brzegiem Sekwany Z dala od Polski kochanej Zgasła różyczka, fiołek, Kropelka rosy, aniołek.

Na grobie zbiorowym zmarłych w Paryżu emigrantów-Polaków wyryto piękne słowa Marii Konopnickiej: Groby wy nasze, ojczyste groby,

Wy życia pełne mogiły, Wy nie otarzem próżnej żałoby

Lecz twierdzą siły. W słowach tych jest wielka, krzepiąca serca prawda. Wszystkie groby, koło których w Dniu Zmarłych wspominamy przeszłość, są dla nas pełne zamkniętego już ale bynajmniej nie martwego życia.

JANINA KRAUSOWA

Dwadzieścia cztery łaźnie

Nie tak dawno Antarktyda była dla mnie takim, samym abstrakcyjnym pojęciem jak Droga Mleczna, a teraz z trudem mogę sobie wyobrazić, że na ziemi są inne krajobrazy niż te skały i lody, inne, nie takie, jak nasze zagrzebane w śniegu mieszkania, domy, inna praca. Nie za pomnieliśmy swego domu, swoich przyjaciół, swego miasta, ale zatrucili w naszej świadomości swą fizyczną cielesność i stali się zaledwie wspomnieniami jak dawno oglądany film.

Z czasem, z pewnością zapomnę wszystko, co mnie tu teraz otacza — góry lodowe, zwały lodu, pingwiny, swój dom, ale łaźni w Mirnym nie zapomnę do końca życia.

Już w przeddzień zasypiam z przyjemną myślą, że jutro będzie łaźnia. Przebudziwszy się rano, nie myślę się, ograniczam się tylko do pobieżnego sprawdzenia przyrządów i nie tracąc czasu zaczynam się szykować. Zażywać parówki w łaźni lepiej z pustym żołądkiem, a poza tym przed obiadem jest mniej ludzi. Nie ciekawi mnie, jaka jest pogoda, kiedy w grę wchodzi łaźnia, to żadna purga człowieka nie powstrzyma.

Po drodze do łaźni trzeba przejść z 50 metrów po gładkim, pustym wygładzaniu. Przy silnym wietrze kontakt podeszew ze zbitym na gips śniegiem nie wystarcza, żeby się utrzymać na nogach, a wówczas trzeba pełzać na czworakach, ale tym przyjemniej jest człowiekowi, kiedy przelezie w luk i znajdzie się w ciepłej i zacisznej łaźni.

Kiedy się wejdzie do parówki, trzeba się postarać zająć miejsce na górnej półce, z tej strony, która jest bliżej wyjścia.

Teraz można wziąć miotkę i zacząć się parzyć zgodnie ze swoim temperamentem albo delikatnie bijąc miotką ciało i rozkoszując się tym, albo smagając bez litości i pokrzykując dzikim głosem. Kiedy człowiek poczuje, że jeszcze trochę, a oczy mu wyleżą z orbit od gorąca, można wyjść i odpocząć w szatni. Przy dobrej pogodzie najlepiej jest wyskoczyć na dwór, natrzeć się śnieżkiem (tylko ostrożnie, bo śnieg jest szorstki jak szmergiel) i popatrzeć, jak na cieniu widać wyraźnie kłęby ulatujące z nas pary. Przy złej pogodzie można po prostu postać sobie w przedsionku i wypić kubek zimnego kwasu, który kucha rze szykują na te okazje w dwuwadrowym bidonie. Potem znów należy się udać do parówki.

Powtarzać ten zabieg można tyle razy, ile się żywnie podobają. Ja zazwyczaj mam dość po trzech, czterech razach, ale Mieniszew z Iwanowem uważają, że nie ma po co chodzić do łaźni, jeśli się człowiek nie wyparzy tam z osiem, dziewięć razy.

W dniu, kiedy jest łaźnia, nie chodzę na obiad, a przyszedłszy do domu, idę do naszej spiżarni, sięgam na najwyższą półkę i wyciągam stamtąd najcenniejszy z żelaznych zapasów — butelkę piwa i suszoną wóbkę. Jura, który przychodzi z łaźni wcześniej, już czeka na mnie ze swoją butelką i rozłożywszy się na sto

le montażowym, rozkoszujemy się — cedzimy niemal po kropelce piwo i ogryzamy wóbkę do ostatniej kuseczki.

Potem się kładę trochę odpocząć. Ażeby oczyścić swego ducha tak samo, jak oczyściłem ciało, biorę jakąś książkę o wzniosłej treści — zazwyczaj są to poeci — i wyciągnąwszy się na łóżku, staram się wniknąć w sens dźwięcznych strof. Nawiasem mówiąc, nie docho- dzę w tym daleko, bo już przy drugiej czy trzeciej stronie za- padam w drzemkę.

Budzę się na głos Jury, który zapamiętuje:

— Maestro, jak się pan dzisiaj zapałuje na szklaneczkę gorzałki z okazji łaźni?

Szklaneczka rozcieńczonego spirytusu przed kolacją w dniu, kiedy się było w łaźni, należy do starej tradycji polarnej. W naszej wyprawie jej się nie przetrzeźnia, ale my podtrzymujemy ją prywatnie. Ry- tuał wypicia szklaneczki z oka- zji łaźni odbywa się z pomocą i namaszczeniem, jak wszyst- ko tego dnia.

Zrobiwszy co trzeba z samo- pisami, barografami i chrono- metrami, znów się zbieramy przy stole montażowym, nale- dujemy spirytusu w szklanecz- ki z grubego szkła (przywie- zione tu przez naszych przewo- dzących poprzedników) i jed- zen z nas wygłasza magiczną formułę:

Z dwudziestym (lub dwudzie- stym ósmym czy trzydziestym szóstym, w zależności od tego, ile upłynęło czasu) tygodniem wyprawy koniec!

... Nie dziw więc chyba, że czas na zimowiskach odlicza się według łaźni? „Zostało do końca dwadzieścia łaźni... zo- stało pięć łaźni...”. Nawiasem mó- wiąc, samo zimowanie wydaje się wtedy też nie takie długie — wszystkie dwadzieścia cztery łaźnie! (koniec)

LEONID SILWISTROW

SPORT-SPORT-SPORT

Tadeusz Rutkowski triumfotorem ostrowskich Przełajowych Biegów Jesiennych

Przy bardzo niesprzyjającej pogodzie — zimnie i dokuczliwym deszczu — odbył się w Ostrowie dwunasty już z kolei Jesienny Bieg Przełajowy o puchar Naczelnika Miasta i Powiatu.

Impreza ta, tradycyjnie kończąca sezon lekkoatletyczny w południowej części Wielkopolski, zgromadziła na starcie około 300 zawodników i zawodniczek m. in. z Pleszewa, Ostrowska, Jarocina, Ostrowa, Poznania, Zielonej Góry i Kalisza. W biegach przeprowadzonych na trudnym terenie najlepszymi okazali się: 800 m młodzieńcze — Grażyna Leszka z Kalisza (3.40.4) przed Barbarą Tytą i Zofią Ziębą z Ostrowska, 1000 m juniorek — Bernadetta Cieślak (5.16.8 min.) przed Pauliną Łuczak — obie z LKS Pleszew i Marią Wesołowską z Ostro- wa, 1500 m juniorek starszych — Halina Górską (5.18.4 min.) przed Danutą Łuszczynską — obie z Ca- lisza oraz Ewa Wabińska z Ostro- wa wreszcie na dystansie 2000 m seniorek — Irena Nowakowska (11.57.2 min.) przed Mirosławą Damską i Heleną Klebasą — wszystkie z LKS Pleszew.

Wśród mężczyzn, bieg na 1000 m młodzików wygrał Tadeusz Matu- dziak (4.18.6 min.) przed Pawłem Jęchorkiem — obaj z Warty Po- znań oraz Krzysztofem Rośniskim z Ostrowska. Dystans 2000 m najszybciej pokonał, po pięknym biegu mistrz Polski Andrzej An- drzejewski z Kalisza (8.39.8 min.) przed Władysławem Kłoczani- kiem z AZS Zielona Góra i An- drzejem Płócienniczakiem z Ca- lisza, a trasę 3000 m — Ryszard Biedziada z Zielonej Góry (9.03.0 min.) przed Stanisławem Gierlo- wskim z Kalisza oraz Januszem Chowańskim z Technikum Kole- jowego w Ostrowie.

Atrakcyjne mecze koszykarzy Lecha i szczypiornistów Grunwaldu

Poznańscy kibice nie będą mogli narzekać na brak sportowych imprez w sobotę i niedzielę. Myślimy zwłaszcza o tych, którzy wybiorą się do sali widowiskowo-sportowej „Arena”.

Jutro o godz. 17 rozpocznie się tam mecz koszykarzy o mistrzo- stwo I ligi Lech — Lublinianka. Natomiast tego samego dnia o godz. 20 piłkarze ręczni poznań- skiego Grunwaldu rozegrają swie- pierwsze spotkanie w tegorocz- nym sezonie ligowym 1974/75 z groźnym zespołem gdańskiego Wy- brzeża. Rewanż tych drużyn tak- że w „Arenie” w niedzielę o godz. 11. Z kolei również w nie- dziele i w tej samej sali o godz. 17 koszykarze Lecha zmierzą się z lubelskim Startem.

Wszystkie wymienione spotka- nia zapowiadają się atrakcyjne. Powie być może ktoś, że przecież drużyny lubelskie nie reprezen- tują wysokiej klasy i Lech po- winien z nimi bez trudu wygrać. Zgadzać się z tym, iż kolejarze są faworytami obydwu pojedyn- ków, przypomnijmy, że na nie- sławnym turnieju otwarcia roz- grywek I-ligowych w Rzeszowie poznańscy ulegli beniaminkowi, a więc Startowi, a i Lublinianka gra w bieżącym sezonie lepiej niż w poprzednim.

Także piłkarze ręczni Grunwal- du pragną zrealizować swoje za- swe niezbyt udane występy w inauguracyjnych meczach w Po- znaniu ze Stalą Mielec. Doskona- ła postawa w pojedynkach z mi- strzem Polski Śląskiem ze Wro- cławiu, zdaje się wskazywać, iż Grunwald pragnie nawiązać kon- takt z czołową tabelą. A do tego potrzebny będzie kompletny punkt- wów w meczach z Wybrzeżem.

We wszystkich 4 spotkaniach Li- gujemy na dobrą frekwencję i go- raczy, sportowy doping publiczno- ci. Kasy będą otwarte w sobotę od godz. 14 i w niedzielę od godz. 9 (dla młodzieży przygotowa- no sporo biletów ulgowych). (ad)

Nielba straciła 4 punkty

Dopiero w czwartej kolejce mi- strzowskich spotkań II ligi, szczy- piornicy Nielby Wągrowiec nie zdobyli w dwóch meczach ani jed- nego punktu. Po udanych wystę- pach na początku rozgrywek, tym- razem w pojedynkach z mają- cą I-ligowe aspiracje Posnanią — nie potwierdził dobrej formy. Grał jakby bez wiary w swoje siły i mało uważnie w obronie. W efekcie dwukrotnie zeszli pokona- ni z boiska 13:24 (5:11) i 11:15 (5:9).

Ciekawszymi przebieg miał drugi mecz, w którym z obu stron było więcej płynnych akcji. Posnania może zawdzięczać swój sukces przede wszystkim popisowej grze bramkarza Pagowskiego. Strzel- cem nr 1 w drużynie zwycięzców był i w sobotę, i w niedzielę Pie- chowiak (razem 15 bramek), zaś dla wągrowczan Walkowiak uzy- skał 9 bramek. (bop)

Czwarta wygrana Polonii Leszno

Po zwycięstwie koszykarzy lesz- cyńskiej Polonii z Budowlanymi 78:69 na gorącym terenie Zieło- nej Góry, podopieczni trenera Zurońskiego wygrali u siebie z Turowem Zgorzelec 77:75 (42:32).

Na zasłużone zwycięstwo całej drużyny musiały się mocno napra- cować. Spotkanie było bardzo wy- równane i zaciekłe, a w końcówce wzrost dramatyczny.

Najwięcej punktów dla Polonii uzyskali Z. Sosniński — 28 i Ginter — 25, a dla Turowa Gotthart — 24 i Bokiel — 22. (R)

Turniej o Złotą Wieżę

Włoszakowice w powiecie lesz- cyńskim były miejscem central- nej inauguracji rozgrywek szacho- wych o „Złotą Wieżę”.

W tej popularnej imprezie, któ- rej patronuje redakcja „Dzienni- ka Ludowego” uczestniczyło 45 za- wodników i zawodniczek. Repre- sentowali oni miejscowe środowis- ko i sekcję szachową LZS przy PZGS w Lesznie. Ciekawy turniej przeprowadzono w 4 grupach tzw. systemem każdy z każdym.

Warcabowy turniej śródomiast- zawięzł R. Podsadny przed P. Bartkowiakiem, natomiast w za- wodach szachowych rozegranych również w gronie włoszakowicz- an najlepszym okazał się C. Ko- nieczny. Drugie miejsce zajął Z. Rapior.

Interesujący przebieg miał tur- niej szachowy z udziałem człon- ków sekcji LZS przy PZGS. W kategorii kobiet sukces odniosła K. Tworzydło przed Z. Peleć, a wśród mężczyzn triumfował S. Olejniczak przed W. Marclem.

Czołowych zawodników w po- szczególnych grupach wyróżniono nagrodami rzeczowymi i diploma- mi. (R)

Piłkarskie ME

Irlandia — ZSRR	3:0 (2:0)
Jugosławia — Norwegia	3:1 (1:1)
Szwecja — Fin. Irlandia	0:2 (0:2)
Anglia — CSRS	3:0
Walia — Węgry	2:0

Polscy juniorzy pokonali Szwedów

Piękny sukces odniosła piłkar- ska reprezentacja Polski juniorów w inauguracyjnym meczu elimina- cji turnieju UEFA. W środę na stadionie olimpijskim w Sztokhol- mie Orlik pokonała Szwecję 3:1 (0:1). Bramki dla Polski strzelił: Sikorski w 47 min. i Baran w 48 min., a dla gospodarzy Späberg w 10 min.

Anglia — CSRS 3:1 (w meczu dru- żyn młodzieżowych).

Bilety już do nabycia 6 i 7 listopada Polska - NRD w hokeju na lodzie

Po raz drugi od czasu otwarcia sztucznego lodowiska „Bogdanka” odbędą się w Poznaniu międzypaństwowe spotkania w hokeju na lo- dzie. Ponownie zmierzą się zespoły Polski i NRD. Pierwszy mecz wymienionych reprezentacji rozpocznie się 6 listopada br. (środa) o godz. 18, a drugi 7 listopada o godz. 17.

Spotkania, które poprowadzą se- dziołowie radzieccy Karadim i Za- charow zapowiadają się bardzo atrakcyjne. Będą one rewanżem za ostatnie pojedynki tych zespó- łów na Mistrzostwach Świata w Finlandii. Przypominamy, że NRD zwyciężyła tam 5:3, a drugi mecz zremisowała 3:3. Należy przypusz- czać, iż obydwa zespoły wystąpią w najsilniejszych składach. Repre- zentacyjną drużyną Polski zosta- nie wyłoniona spośród następują- cych zawodników: bramkarze — W. Kosyl, H. Wojtynek i T. Słowa- kiewicz, obrońcy — A. Kępczyń- ski, J. Potz, A. Iskrzycki, H. Grut, M. Marciniak, A. Szczepaniec, M. Peter, C. Panek, J. Borowicz, na- pastnicy — J. Szeja, S. Chowaniec, L. Tokarz, W. Tokarz, T. Obłój, K. Zurek, J. Piecko, B. Csorich, K. Ślusarczyk, A. Zabawa, A. Ryb- ski i M. Jaskierski.

Na obydwa mecze można już na- bywać bilety w przedsprzedaży, którą prowadzi „Sports-Tourist” przy ul. Czerwonej Armii odmie- nie w godz. 8—16 (z wyjątkiem 1 i 3 listopada). W sobotę, 2 listopa- da bilety będą sprzedawane w godz. 9—14. (ad)

Troska i opieka

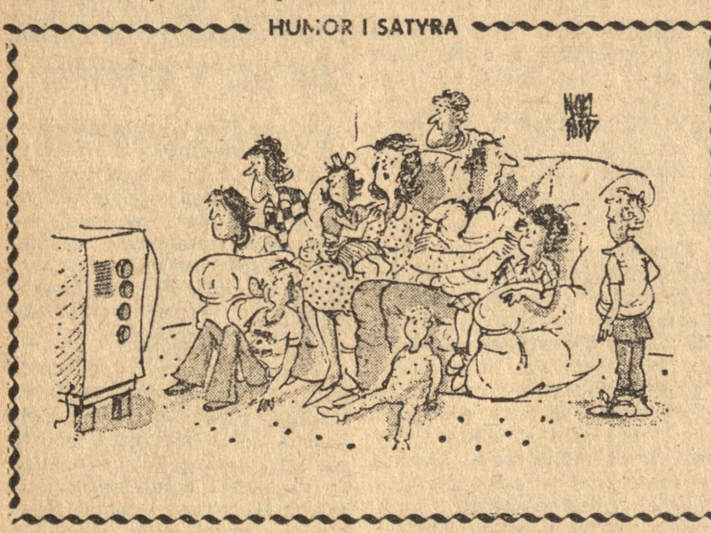
od kilku już lat — właśnie młodzież, działając indywidualnie i w zespołach, może wie- le pomóc w roznaniu potrzeb ludzi starszych.

Wracamy do tych spraw właś- ciwie

nie teraz dlatego, ponieważ je- sienia bieżącego roku, już po- raz drugi w całym kraju, obcho- dzono są Dni Seniora. Są one przygotowywane przez ko- misję przyjaźni — od paździer- nika do połowy grudnia. Dni mają być wolne od akcentów opieki społecznej i gromadze- nia środków na te cele.

Chodzi natomiast o podkre- ślenie roli i udziału osób star- szych w życiu społeczeństwa, o przedyskutowanie wielu kon- kretnych form pomocy dla nich, zarówno w zakresie ma- terialnym, jak i organizacji wypoczynku, rozrywkę, a tak- że usług, ochrony zdrowia itd. W każdym lokalnym środowis- ku z pewnością wszyscy naj- lepiej wiedzą, jakie sprawy wymagają szczegółowego unor- mowania, zwłaszcza, że do Dni Seniora włączają się tak- że rady narodowe, zakłady pra- cy, organizacje społeczne.

ZOFIA GRABIAŃSKA



Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu

KORYGUJE NUMER TELEFONU

PODANY OMYŁKOWO W OGŁOSZENIU w dniu 26. X 1974 roku na stronie 10 — zamiast telefon 331-713 — winno być:

TELEFON 331-613.

Pod wyżej wymienionym numerem **DZIELNICOWE BIURO OPAŁOWE** ul. Dzierżyńskiego nr 174 przyjmuje telefoniczne zamówienia na dostawę węgla dla rejonów: Wilda, Dębica, Świerczewo, Górczyn, Nowe Miasto od ul. Ostrowskiej w kierunku Starołęki w godzinach — od 10—17, w soboty — od 12—17.

7326-K1

Praca Nauka

Malarzy i uczniów przy- jem. Poznań, Nad Poto- kiem 23 m. 2. 46337g

Zatrudnię murarza na sta- le. Zgłoszenia: Dąbrow- skiego 71, budowa. 46044g

Przyjmę dochodzącą po- moc domową. Dobrze wy- nagrodzone. Cybulskiego 13. 44661g

Kupno Sprzedaż

Kupie wannę kąpielową, linoleum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44764g

Futro pizmałki, grzbiety — sprzedam. Szmarzewskie- go 47 m. 2. 46232g

Sprzedam 5 t jablek i 2 t gruszek. Tarnowo Podgór- ne, tel. 10, pow. Poznań. 45045g

Sprzedam wózek głęboki zagraniczny. Ul. Skryta 1 m. 10. 44901g

Sprzedam maszyny, narzę- dzia blacharskie, małą to- karnię. Głogowska 31. 45154g

Lokale

Poszukuję pokoju, ewen- tualnie wspólnego, dla ucznia licealnego, chętnie- z wyżywieniem, w okoli- cy ul. Matejki. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44763g.

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO „PEWEX” Oddział w Poznaniu

INFORMUJE P. T. KLIENTÓW

że została obniżona cena eksportu wewnętrznego na **BLACHĘ OCYNKOWANĄ**

- Informacje i sprzedaż w Pawilonie „Pewex”-u, ul. Świerczewskiego 12, w godzinach od 8 do 19.
- Sprzedaż za waluty wymienialne i bony towa- rowe Banku PeKaO SA.

6519-K1

Samochody

Lotnicze siedzenia do Sy- reny — poleca warsztat tapicerski, Poznań, Rawi- cka 49. 44628g

Kupię przyczepę do Mos- kwicza. Bogdan Czarny — Złotniki, ul. Miła, powiat Poznań, 44633g

Nieruchomości

Sprzedam Adler - Junior 1936 r. Adres wskazuje „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 44712g.

Skodę 100S — sprzedam. 62-050 Mosina, ul. Kaspro- wicza 13, Mróz. 44757g

Sprzedam działkę 0,8 ha w Mosinie, przeznaczoną pod ogrodnictwo. Włado- mość: Stanisław Ryma- niak, Poznań, ul. Matejki 60 m. 9. 44762g

Sprzedam domek gospodar- czy - mieszkalny, z hy- droforem, szambem, roz- poczęta budowa domu bli- żniaczego. Złotniki - Osie- dle Jelonek, ul. Prosta 1, pow. Poznań. 45002g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — zatrudni zarzą- dę

- murarzy - tynkarzy,
- cieśli,
- ślusarza - spawacza,
- betoniarzy,
- elektromonterów,
- operatorów sprzętu budowlanego,
- robotników niewykwalifikowanych,
- kierowcę ciągnika.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowemu zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym i stołówkę — obiady płat- ne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, I piętro, pok. 105, tel. 572-91, wewn. 201.

7089-K1

BIURO OGŁOSZEŃ BĘDZIE CZYNNE

w sobotę, 2 listopada 1974 r. w godzinach od 10—12.

NAWILŻACZE DO KALORYFERÓW ŁAGODZĄ W DOMU SUCHĘ POWIETRZĘ



„Dbasz o zdrowie i dobre samopoczucie”

— kup nawilżacz jeszcze dziś

Nawilżacze ceramiczne i z polietylenu do nabycia we wszystkich sklepach z artykułami gospodarstwa domowego WPHU „Arged” w Poznaniu i województwie. 6906-K1

Różne

Orki większych obszarów wykonuje prace ciągnikiem terenowym. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44910g.

Drobne usługi krawieckie. Tel. 461-53. 44534g

Poszukuję garażu na Wil dzie. Tel. 333-129. 44478g

Lakierowanie segmentów meblowych, rowerów, motocykli lakierem piecowym. Lakiernia Mebli. Po znań, Długa 6. 44485g

Oddam w dzierżawę kilka miejsc pod garaże blaszane, w pobliżu Rataj. Tel. 565-01, od 15. 44501g

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej „Obuwnik Poznański”, Poznań, ul. Szewska 8 — ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż samochodu „Żuk A03”, rok produkcji 1965.

Przetarg odbędzie się w 8 dni od chwili ukazania się ogłoszenia o godz. 13, na terenie Spółdzielni.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Cena wywoławcza wynosi 56.000 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić najpóźniej jeden dzień przed rozpoczęciem się przetargu w kasie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Pojazd można oglądać codziennie w godzinach od 7—15 na terenie Spółdzielni. 7272-K1

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań - Wilda, ul. Łozowa nr 26 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie robót murarskich w piwnicach budynku mieszkalnego przy ul. Sportowej.

Termin wykonania robót: I kwartał 1975 r.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Technicznym DZBM — pokój nr 14.

Pismem oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Dziale Technicznym DZBM - Wilda.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi 10 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 7235-K1

Kupno • Sprzedaż

Kożuch duży męski, używany, kupię. Kolejowa 46 m. 21, tel. 629-92. 44524g

Kupię Jawę 250 cm. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla nr 44395g.

Futro piżmowce, łapki ka rakulowe, duże, nowe — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44404g

Stadko owiec, gwarantowane matki, plus zarodowy tryk z papierami — okazanie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44488g.

Kupię szafę dwudrzwiową. Tel. 440-14. 44567g

Okazyjnie sprzedam wieloczynnościową maszynę do szycia „Łuczniczka” szaf kową, oraz maszynę do podnoszenia oczek, nową. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44507g

Sprzedam korzystnie dam ską pelisę, ciepłą, lekką, stan bardzo dobry, na wzrost 158 cm. Tel. 539-59, godz. 8—10, 15—17. 44538g

Sukienkę ślubną niebieską — sprzedam. Osiedle Piastowskie 111 m. 23. 44544g

Komunikat

Dyrekcja OKP w Poznaniu — informuje, że termin składania wniosków na przewozy dzieci i młodzieży na kolonie oraz obozy zimowe — upływa z dniem 20 listopada br.

Wnioski, uprzednio poświadczone przez właściwe terenowe Wydziały Oświaty i Wychowania Urzędów Powiatowych, należy składać do Dyrekcji OKP, ul. Marchlewskiego nr 130/140, pokój 145.

Mając na uwadze należyte przygotowanie i przeprowadzenie akcji przewozów dzieci — uprasza się o dotrzymanie podanego terminu. 7165-K1

Spółdzielnia Pracy „Świt” w Poznaniu

w trosce o zaspokojenie pilnych potrzeb usługowych dla społeczeństwa

uruchomiła z dniem 20 września 1974 roku

FARBOWANIE UBIORÓW ŻALOBNYCH

z włókien bawełnianych i sztucznych w terminie 24 godzin.

Odzież przyjęta każdego dnia z wyjątkiem dni wolnych od pracy do godziny 12 tylko w Punkcie Przyjęć nr 100 przy ul. Starołęckiej nr 34/36 i Punkcie Przyjęć nr 105 na Osiedlu Piastowskim nr 75 — będzie gotowa w ciągu 24 godzin — po cenie z wyjątkiem, tj. bez stosowania dodatkowych opłat za wykonanie usługi w terminie przyspieszonym. 6492-K1

Sprzedam prostownik galwanizacyjny 15 V, 30 A. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44546g

Konie, platformę ogum. 16X660 — sprzedam. Czesław Walczak, Konarzewo, pow. Poznań, ul. Dopiewska 34. 44555g

Szczenięta, wilki alzac- kie. Poznań, ul. Winogrody 144 m. 4. 44384g

Sprzedam maszynę — me reżarkę „Singer”. w dobrym stanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44413g.

Maszyny elektryczne: do szycia, mereżowania, re pasacji oraz manekin i stoły rozkładane — sprzedam. Zróżdłana 28. 44398g

Sprzedam nowy, piękny kożuch na dość wysoką pania. Cena 11 tys. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44401g.

Sprzedam futro męskie, damskie, kożuch damski i telewizor. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44439g.

Sprzedam tanie sypialnię. Przybyszewskiego 52 m. 3. 44412g

Samochody

Okazyjnie sprzedam Warszawę 224. Tel. 690-952, od godz. 19 do 21. 44483g

Sprzedam Oplę „Comodo we” 71 r., stan idealny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44487g.

Sprzedam Syrenę 103, nowa blacha, silnik, tapicerka. Tomickiego 13/15 m. 17, po godz. 15. 44522g

Sprzedam samochód „Warszawa - M20”, po kapitalnym remoncie. Telefon 422-63. 44377g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — zatrudnią zaraz na niżej wymienionych stanowiskach:

- starszego inspektora nadzoru nad robotami instalacyjnymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi specjalność instalacje sanitarne,
- starszego inspektora nadzoru nad robotami budowlanymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi,
- kierownika Sekcji Technicznej — inż. budowlanego, wzgl. technika budowlanego — z praktyką w zakresie spraw technicznych - budowlanych,
- specjalistę d/s spawalnictwa — inżynier mechanik,
- strażaków — w systemie pracy 12 godzin służby — 24 godziny wolne,
- wartowników — w systemie pracy 12 godzin służby — 24 godziny wolne,
- murarzy,
- robotników.

Zgłoszenia przyjmują Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań, ul. F. Dzierżyńskiego 223/229 — Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, pokój 101. 6975-K1

Dnia 31 października 1974 roku zmarł

CZESŁAW NAWROCKI

długoletni pracownik Urzędu Miasta Poznania, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Miasta Poznania, Odznaką Zasłużonego Pracownika Rady Narodowej oraz Medalem XXX-lecia PRL.

Z żalem żegnamy zasłużonego pracownika i cenionego kolega.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 listopada 1974 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa ZZPPiS oraz pracownicy Urzędu Miasta Poznania

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 października br. zmarł kolega

WACŁAW TAMULEWICZ

główny księgowy Zarządu Okręgu PTTK w Poznaniu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL, Honorową Odznaką m. Poznania i Honorowym Dyskiem WKKFiT.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składa

Zarząd Okręgu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 listopada br. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie. 7332-K1

† Dnia 29 października 1974 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana mamusia i babunia, śp.

MARIA MAJ

z domu Bladocha

człowiek o wyjątkowo prawym charakterze i szlachetnym sercu.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 2 listopada br. o godz. 10.30 w kościele parafialnym w Murowanej Goślinie, po czym nastąpi pogrzeb.

W głębokim żalu pozostają córki, syn i rodzina 45678g

Dnia 29 października 1974 r. zmarła po krótkich cierpieniach, przeżywszy 75 lat, nasza kochana matka, siostra, ciocia i babcia

JADWIGA WYDARKIEWICZ

z domu Szczepanek

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Poznań, Łódź, Kraków, Ostrów Wlkp. 45713g

† Dnia 30 października 1974 r. zakończyła swój pełen poświęcenia, pracowity żywot, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia

KAZIMIERA HEMMERLING

z domu Zięta

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżeni

mąż, córka, synowie z rodzinami

Poznań, ul. Czarтория 9 m. 3, dawniej ul. Wioślarska 60. 45689g

S. i p.

MARIA PETRONELA BIERNACKA

nasza kochana ciocia, szwagierka i kuzynka zasnęła w Bogu dnia 31 października 1974 roku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 listopada br. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Z żalem żegna Ją rodzina

Poznań, Sielska 13. 45717g

Krewnym, Znajomym, Sąsiadom i Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie drogiego nam śp.

STANISŁAWA WESOŁOWSKIEGO

za wyrazy współczucia oraz kwiaty SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa żona z rodziną 44573g

Dnia 30 października 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, tatuś, dziadzius, teść i brat, śp.

mgr praw

TADEUSZ MÜHLER

emerytowany sędzia Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina

45690g

† Dnia 31 października 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany kolega

CZESŁAW NAWROCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 listopada br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżone

grono przyjaciół

Poznań, Rybaki 14 m. 12. 45719g

Wszystkim dobrym ludziom, którzy w chwilach ciężkich okazali nam serce i udzieliли pomocy oraz tym, którzy w dniu 18 października 1974 r. odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku ojca naszego, śp.

ANDRZEJA BOROWCA

tą drogą składamy

SERDECZNE STAROPOLSKIE „BÓG ZAPŁAĆ”.

Dzieci i rodzina 45067g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, śp.

WŁADYSŁAWA KAŻMIERCZAKA

za okazaną pomoc, wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

Czarnków. 44589g

† Dnia 30 października 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78, śp.

KONSTANCJA WIECZOREK

z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 13 w Lusowie.

Strapiiony

mąż z dziećmi

Sierosław, Poznań. 45680g

Kol. MARIANOWI ŁOPIŃSKIEMU

WYRAZY

GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu bolesnej straty

Ojca

składają

POP — Dyrekcja — Rada Zakładowa Zakładów Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Poznaniu 7327-K1

Przewielebnym Księżom, Delegacjom i Współpracownikom, Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym za okazane wyrazy współczucia, pomoc i udział w uroczystościach pogrzebowych, śp.

MELANII MASNEJ

z domu Kraskiej

I-voto Jakubowskiej

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

mąż z córkami

Gniezno. 44726g

Zakład zmienia się... w niedzielę

W te trzy dni, kiedy większość z nas odwiedzać będzie groby najbliższych, odpoczywać w domu — w Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Sklejek w Ostrowie kontynuowana będzie praca. Wszystkie prawie wolne dni oraz święta wykorzystywane

są tu na montowanie nowych urządzeń lub na konserwację założonych już wcześniej. — Praca trwa wtedy całą dobę — mówi dyrektor Bernard Boch. Ludzie doskonale rozumieją, że praca w takim jak nasz zakładzie, wymaga szczególnego wysiłku.

Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Sklejek do niedawna zajmowały się głównie wytwarzaniem produktu wymienionego w nazwie fabryki. Teraz, owszem, produkcja sklejek zwiększa się nadal, zakupiono nowoczesną suszarnię, jednak największą uwagę poświęca się nowemu wydziałowi, gdzie od 9 miesięcy powstają poszukiwane przez przemysł meblarski płyty wiórowe.

Nowy wydział jest, jak to określa dyrektor, „bazą doświadczalną” dla zakładów tego typu nie tylko w kraju, ale i w innych państwach socjalistycznych. Wszystkie urządzenia tu stosowane wytworzył rodzimy przemysł ciężki — stąd też duże zainteresowanie pracą fabryki, częste konsultacje.

Praca na owym poligonie doświadczenia nie należy do łatwych. Wymaga kadry nie tylko kwalifikowanej, ale i ofiarnej. Właśnie na tym wydziale wolne od pracy dni poświęca się na — jak mówią pracownicy — „leczenie maszyn”. Trzeba je tak przygotować, by potem przez cały tydzień produkcja przebiegała bez zakłóceń.

Kronika sądowa

Kradli marzę gastronomiczną

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zakończyła śledztwo w sprawie nadużyć w poznańskich restauracji „Arkadia”. Akt oskarżenia obejmujący 25 osób zatrudnionych w tym lokalu w latach 1969-73.

Śledztwo wykazało, że bufetowe przynosiły do „Arkadii” alkohol (kupowany w sklepach detalicznych), sprzedawały go konsumentom za pośrednictwem kelnerów po cenach obowiązujących w lokalu i przywłaszczały sobie kwo ty stanowiące równowartość marży gastronomicznej. Nielegalnym zyskiem dzieliły się z kelnerami. Podobnie sprzedawano alkohol — „wygoszpodarowany” podczas sprzedaży wódki (gastronomicznej) na kieliszki lub uzyskany od klientów w formie poczęstunków dla kelnerów.

Śledztwo wykazało, że każda z trzech oskarżonych bufetowych, współdziałając z kelnerami uczestniczyła w zagarnięciu marży gastronomicznej, której łączna wartość wahała się w granicach od 300 000 do 400 000 zł. Członkowie ówczesnego kierownictwa „Arkadii” zostali natomiast oskarżeni o to, że przyjmowali od bufetowych i kelnerów łapówki za tolerowanie opisanych machinacji.

Proces odbędzie się w drugiej połowie listopada br. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. (ak)

ODPOWIADAMY

Danuta T., Kościan. — Wszelkie sprawy związane z przyjazdem lub wyjazdem za granicę, załatwia Komenda Wojewódzka MO — Wydział Paszportów i Dowodów Osobistych w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 31. (3023)

Elżbieta Z. Jastrzębsko — Podajemy adresy: Spółdzielca Zrzeszenie Budowy Domów Jednorodzinnych w Poznaniu — Ławica, ul. Świerczewskiego 290 oraz Osiedle Warszawskie, ul. Wandu 18, w Gnieźnie — ul. Wrzesińska 20 i Kalisz — al. Wolności 8. (3238)

Rencistka, Sroda. — Każdy rencista ma prawo do przejazdów ulgowych (0,50 zł) tramwajami oraz autobusami. Przy kontroli musi jednak okazać dowód rencisty oraz osobisty. (3233)

Kalisz

„Nowości 74“

Z inicjatywy Komisji Postępu Technicznego, działającej przy Zarządzie Oddziału Stowarzyszenia Włókienników Polskich w Kaliszu, zorganizowano w tym mieście cykl wystaw postępu technicznego z tytułowany „Nowości 74”. Eksponacje te udostępniono zwiedzającym w tamtejszym Domu Techniki przy ul. Rumińskiego 2.

Na kolejno zmieniających się wystawach prezentowane są nowości rynkowe zakładów stowarzyszonych w kal-

skim oddziale SWP. Wśród wystawców znalazły się lokalne przedsiębiorstwa, jak: „Polo”, „Runotex”, „Wistil”, „Haft”, „Kalpo” i „Kalgar”, a ponadto ZPD „Sira” z Sieradza i ZPJ „Miranda” z Turka.

W chwili gdy piszemy te słowa dobiega końca ekspozycja Zakładów Przemysłu Dzwierzkiego „Polo”, a następny zaprezentuje się (począwszy od 4 listopada) ze swymi atrakcyjnymi wyrobami „Runotex”.

(wm)

Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Sklejek do niedawna zajmowały się głównie wytwarzaniem produktu wymienionego w nazwie fabryki. Teraz, owszem, produkcja sklejek zwiększa się nadal, zakupiono nowoczesną suszarnię, jednak największą uwagę poświęca się nowemu wydziałowi, gdzie od 9 miesięcy powstają poszukiwane przez przemysł meblarski płyty wiórowe.

Z Szamotuł w Polskę

Jednym z wydziałów Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Szamotułach są centralne warsztaty mechaniczne. Ich emblemat dobrze znany jest we wszystkich 7 istniejących w kraju zakładach przemysłu olejarskiego, których park maszynowy stanowi w większości urządzenia rodem z Szamotuł. Rocznie produkuje się ich (oraz części zamienne) za około 9 mln. zł. Są to przede wszystkim urządzenia transportowe, kondensatory, rozmaite zbiorniki i części do pras cedzidłowych, zaś nowym rodzajem jest antyimportowy wyrób — bęben do pakowarki margaryny typu „Brecknell”, który poddawany jest obecnie praktycznemu egzaminowi.

Rzemieślnicy wielkopolscy tańczą i śpiewają

W sali Domu Rzemiosła w Śremie odbył się XII Wojewódzki Przegląd Chórów i Zespołów Tanecznych Rzemiosła Wielkopolskiego.

W grupie zespołów tanecznych dwa pierwsze miejsca uzyskały: Młodzieżowy Zespół Taneczny Cechu Rzemiosła Różnych w Jarocinie i Zespół Taneczny Cechu Rzemiosła Drzewnych „Wiewiórki” w Poznaniu. I miejsce w grupie zespołów chóralnych zajął Chór im. Tadeusza Szeligowskiego przy Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu, II miejsce — Chór im. Tomasza Barwickiego Cechu Rzemiosła Różnych w Jarocinie, a dwa trzecie — Chór „Lutnia” Cechu Rzemiosła Różnych w Kościanie i Chór Męski Stolarszy ze Swarzędza.

Dwa wyróżnienia przyznano Chórowi Żeńskiemu w Kościanie i Chórowi im. Wacława z Szamotuł. (sf)

„Balladyna“ po kalisku



Jak informowaliśmy, kolejną w scenizację sztuki Juliusza Słowackiego „Balladyna” wystawia od niedawna teatr kaliski. Na zdjęciu: Akt 1, scena przed chatką wdowy. Od lewej: Alina — Krystyna Bigelmajer, wdowa — Halina Przybylska i postać tytułowa — Katarzyna Nogałówna. Fot. — G. Wyszomirska

List ze wsi

Z książką w długie wieczory

Nie było to regułą, bo nie w każdej chacie książka zadomowiła się na dobre, jak codzienny kawałek chleba. Ba! Nawet szkolny podręcznik gościł na wsi rzadko, bo nie wszystkim rodzicom starczało na jego kupno. Krzewienie czytelnictwa na wsi biblioteki Towarzystwa Czytelni Ludowych tylko częściowo zaspokajały tę potrzebę, co w niczym nie umniejsza zasług, jakie TCL zapisało na swoim koncie, zwłaszcza w czasach zaborów.

Miłośnikiem książki trzeba się urodzić — oświadczył mi pewien przedwojenny bibliotekarz. Zapewne jest w tym dużo racji i słowa te nie straciły swej wagi i znaczenia w dobie obecnej, jakkolwiek stan czytelnictwa na wsi znacznie się podniósł. I to dzięki szeroko rozgałęzionej sieci bibliotek i wyższemu standardowi wykształcenia ogólnego w naszym kraju. Książka istotnie „zblądziła pod strzechy”, jak tego pragnął autor „Pana Tadeusza”, mimo coraz liczniejszych anten radiowych i telewizyjnych rozpiętych nad dachami, już nie strzech, lecz murawców — przypominających często podmiejskie wille.

Wzrosła również na wsi liczba, mniej lub więcej bogatych bibliotek domowych. I to nie zawsze dla dekoracji (bo i tak bywa!) coraz wykwintniejszych wnętrz wiejskich domów.

Na spopularyzowanie książki na wsi wpłynęło sporo czynników: współpraca z czytelnikiem wielu bibliotek publicznych, majowe święto książki, spotkania z pisarzami, a wśród rolników konieczność zawodowego kształcenia. W kołach nauczycielskich z racji wyższych studiów i ciągłego doszkalania się dominantą stały się podręczniki i książki naukowe.

Interesującym i ciągle jeszcze otwartym problemem jest rola i znaczenie beletrystyki na wsi. I tym chciałbym się tu głównie zająć.

Ogólnie wiadomo, że nie tylko na wsi, największą poczytnością cieszą się nasi klasycy: Sienkiewicz, Prus, Orzeszkowa, szczególnie Krasiński. Po klasyków wyciągają ręce nie tylko ludzie starsi, lecz także czytelnicy młodzi poza uczącą się młodzieżą (lektury obowiązkowe!). Swego rodzaju fenomenem jest wielka poczytność wspomnień wojennych i pamiętników — czyli tzw. literatury faktu. Wielu czytelników w tej własnej literaturze odnajduje siebie, swoje własne losy z lat wojny i okupacji.

Również tzw. kryminały mają na wsi swoich miłośników! Ktoś poważny wiekiem i doświadczony w życiu wyraził się, że wielką poczytność kryminały zawdzięczają filmom telewizyjnym... Ale i vice versa! Wiem z własnych obserwacji, jaką rolę odegrał swego czasu telewizyjny serial „Sagi rodu Forsytów”, wcześniej sfilmowani „Krzyżacy”, a ostatnio „Pan Wołodyjowski” i cieszący się aktualnie ogromnym powodzeniem „Potop”. A więc telewizja nie tylko — jak się, zresztą mylnie głosi — „odciąga” od książki!

Wracam jednak znów do wspomnień międzywojennych. Intryguje mnie bowiem sprawa, czy zachował się jeszcze na wsi zwyczaj wspólnego czytania w długie jesienne i zimowe wieczory? Odbierały się takie „wieczorki” przed wojną, przy darcie pierza na przykład. W pewnej wiosce przeczytano w ten sposób Reymontowskich „Chłopów” w szkole, przy lampie naftowej... Lektura „Chłopów” spowodowała u słuchaczy samorodne badania nad miejscowym folklorem. I dała wcale niezłe rezultaty.

Dzisiaj, co łatwo stwierdzić, wspólne głośne czytanie stosują niektóre biblioteki i kluby dla dzieci, połączone z wyświetlaniem czytanych baśni, bajek. A jak to wygląda ze starszymi? Spotkałem się z czymś takim w pewnej wsi, zaraz po wojnie, kiedy głód książki dawał się dostrzec w znakach. I to właśnie przy obrzędowym niemal darcie pierza. Czytano „Płocówek” Prusa. Dziś chyba jest to rzadkością, jeśli w ogóle takie wspólne czytanie ma miejsce. Na pewno nie tam, gdzie zapłonęły żarówki i lampa naftowa stała się przeżytkiem. Sprawa to telewizji? I tak i nie. Po prostu brak inicjatorów i propagandy ze strony np. bibliotek. A czy tego rodzaju pożytecznego spędzania czasu nie mogłyby zainicjować kluby wiejskie, świetlice, organizacje młodzieżowe?

Wydaje mi się, a wierzę, że nie jestem tu wyjątkiem, że ten rodzaj pracy z dobrą książką pod żarówką, już nie przy kopającej lampie, byłby pożyteczną i przyjemną rozrywką w długie jesienne i zimowe wieczory.

FRANCISZEK KIRLO-NOWACZYK

RADIO

PROGRAM I: 7.30 Moskwa z mełodią i piosenką; 8.15 Muzyka klasyczna; 9.05 Koncert w moli; 10.05 Radiowy Teatr dla Dzieci Młodszych: „U królowej Tatry”; — baśń symf. w M. Konopnickiej; 10.30 Ballady ludowe różnych narodów; 11.05 Artyści, których pamiętamy; 11.30 Muzyka mistrzów baroku; 12.15 Jesienny koncert; 13.05 Pytania — „Jak drzewa z taji” opow. J. Dobraczyńskiego; 13.30 Jazz romantyczny; 14.30 Transkrypcje znanych tematów; 15.05 Pamięć wykuta w kamieniu; 15.30 Artyści, których pamiętamy; 16.05 Teatr PR — Studio Współczesne: „Klementyna” — słuch. K. Salaburskiej; 17.17 Radiokurier; 18.05 Polska piosenka śpiewana; 18.53 Dobranocka; 19.15 Muzyka przy świecach; 20.20 Z cyklu: „Rok Polski” — fel. H. S. Grochowiaka pt. „Za duszki”; 20.35 Koncert wieczorny; 21.30 Artyści, których pamiętamy; 22.05 „Piękność i ból” — epifania greckie; 22.20 Różne barwy ballady; 22.35 Czwadzi gospels i spirituals; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Poranny koncert muzyki polskiej; 10. Festiwal w Bergen — 1974; 10.30 „Gasnace kwiaty” — aud. poetycka; 11. Koncert symfoniczny; 12.05 Muzyka lud.; 12.35 Rep. literacki K. Chmielewicz pt. „Popiół i diament”; 13. Odtworzenie koncertu z Festiwalu Muzyki w Bergen; 14. Magazyn literacki: „Baedeker Warszawski” — „Powazki”; 15. A. Dwo rzak: Sekstet smyczkowy op. 48; 15.30 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży: „Nasza wielka, piękna zabawa” — słuch. S. Pleszarowej-Muskat; 16.20 W. A. Mozart — „Requiem” d-moll; 17.16 Gra gitary i fortepianu; 17.30 „Hu balczyw” — fragm. prozy Melchiora Wańkowicza; 18.35 Fel. aktualny; 18.45 Gra Trio Petersona; 19. Teatr PR: „Tragedia o polskim Scyllurusi” — słuch. wg sztuki z XVII wieku; 20. Odtworzenie koncertu z Festiwalu „I concerti di Lugano 1974”; 21.45 K. Szymanowski: Litania do Marii Panny op. 59; 22. Magazyn studencki; 23. Gra wiołocieczna R. Jabłońskiego; 23.35 P. Czajkowski: I Kwartet smyczkowy D-dur op. 11.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 22.30.

Program własny: 19 Ogólnopolski program stereofoniczny.

PROGRAM III: 7.30 Spotkanie z grupą Stars of Faith; 8.10 „Poranne preludium” i inne piosenki; 8.35 Głosy ze starych płyt; 9. „Noc amerykańska” — pow. Chirsa topheara Franka; 9.10 Tesknota zro-